

Zakaz fajerwerków w całej Holandii

19 kwietnia 2025

Holenderski parlament zatwierdził wniosek, zgodnie z którym po Sylwestrze 2025 roku zacznie obowiązywać w całym kraju zakaz fajerwerków.

Parlament holenderski poparł ogólny zakaz fajerwerków. Jednak ze względu na trudności z wdrożeniem zmian, będzie on obowiązywał dopiero po tegorocznym Sylwestrze.

Zakaz fajerwerków w całej Holandii Po odniesieniu szkód w wysokości milionów euro i obciążeniach służby zdrowia i policji, Holandia wprowadzi ogólnokrajowy zakaz fajerwerków. Głosowanie w tej sprawie poprzedziła długa debata polityczna.

GroenLinks-PvdA i ChristenUnie złożyły wniosek w 2020 roku dotyczący zakazu. A przez lata próbowały przekonać inne partie do jego poparcia. Dopiero ostatnio VVD, CDA i NSC poparły zakaz. Natomiast BBB i PVV nadal są mu przeciwne.

Mimo że większość partii poparła zakaz, jego wdrożenie nastąpi dopiero po Sylwestrze 2025 roku. Wcześniejsze jego wprowadzenie budziło duże obawy. Szczególnie po tym, jak sprzedawcy zażądali, aby rząd zapłacił im 895 mln euro za poniesione straty. Gdyż większość z nich twierdzi, że kupiła zapasy z wyprzedzeniem.

Minister stanu ds. transportu publicznego i środowiska, Chris Jansen również stwierdził, że nie będzie możliwe objęcie zakazem puszczania fajerwerków w czasie tegorocznego Sylwestra. Powiedział, że wdrożenie przepisów zajmie co najmniej 18 miesięcy.

Posłanka Ines Kostić z Partii na rzecz Zwierząt (PvdD) powiedziała: „Jeśli poczekamy kolejny rok, nadchodzący Sylwester będzie katastrofą. Nikt nie powinien tego chcieć”.

W obawie, że jeszcze większy chaos nastąpi, jeśli zakaz nie wejdzie w życie w tym roku, partie CU i CDA naciskały na jak najszybsze opracowanie prawa. VVD i SP poparły wniosek JA21 i BBB o wprowadzeniu zakazu najwcześniej od 2026 roku. W rezultacie zakaz fajerwerków w Holandii zacznie obowiązywać dopiero po tym roku i może wejść w życie w Sylwestra 2026/2027.

Przypomnijmy jednak, że w noc sylwestrową 2024/2025 nie zabrakło wielu niebezpiecznych i nieprzyjemnych incydentów związanych z fajerwerkami. Policja skarżyła się, że przemoc wobec funkcjonariuszy, których atakowano petardami, też stała się nie do zniesienia. Konieczne było nawet użycie gazu łzawiącego i strzałów ostrzegawczych. Ponadto policja twierdzi, że politycy zignorowali sytuację i nie zadbali o wcześniejsze wprowadzenie zakazu dotyczącego fajerwerków, bo bali się utraty głosów wyborczych.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk